RUSKI INWALID



N°. 165.

ŚRODA 18. Lipca 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga. Królewstwo Polskie: z Warszawy. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. — Nekrolog. — Kurs Peterzburgski pieniędzy.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 18. *Lipca.*

W skutek Imiennego Ukaza *Nayiaśnieyszego Pana*, Rzeczywisty Tayny Radca i Minister Sprawiedliwość Dymitr Prokofiewicz *Troszczynski*, doniosł Rządzącemu Senatowi i wszystkim władzom cywilnym i woyskowym, iż *Jego Cesarska Mość* przez wzgląd na prożby Radcy Taynego i Senatora *Arszeniewskiego*, *Naymiłościwiey* uwolnić go raczył od obowiązku Kassyiera Orderów Rossyyskich, dnia 30. Maia r. b., i przenieść do departamentów Senatu będących w Moskwie; oraz uważaiąc na zruynowany stan iego zdrowia, i nadwerężone domowe gospodarstwo, pozwolić mu oddalenia się do dobr na półroku.

PATRYOTYCZNE OFIARY.

Z miasta powiatowego *Sienna* w Gubernii Białorusko Mohilewskiey położonego, otrzymano rubli ass. 125 przy liście Pułkownika dowodzcy pułku Tulskiego pieszego, Pana *Swobodskiego*, ofiarowane w następuiącem zdarzeniu: Dowodzący do tąd wspomnianym pułkiem Pułkownik *Mamonow*, uwolnionym został od służby s przyczyny ran odniesionych. Towarzystwo Oficerów na znak wdzięczności swoiey i przywiązania ku szanownemu dowodzcy, ofiarowało mu puhar srebrny z następuiącym nadpisem na około na złotem polu w wieńcu laurowym: *Janowi Andrzeianowiczowi Momonowi, Pułkownikowi i Kawalerowi.* — Co kolwiek niżey znayduie się drugi napis: *Dowod przywiązania towarzystwa pułku Tulskiego.* Ten podarunek był mu podany przez Maiora *Grabbe* razem z listem którego spis tu dołączamy, iako też i odpowiedz Pułkownika *Mamonowa* wyrażaiącą nayżywszą wdzięczność współtowarzyszom służby. — To zdarzenie dało powod do złożenia na rzecz Inwalidów wyżey wymienioney summy iuż to przez Pułkownika *Mamonowa*, iuż przez innych Oficerów.

List Maiora Grabbe!

«Towarzystwo Oficerów Tulskiego pułku pieszego, poruczyło mnie oddać iemu puhar zrobiony za wspólną ich zgadą na znak prawdziwego ku iego osobie uszanowania i przywiązania. Toż same towarzystwo, wkłada na mnie chlubny obowiązek wyrażenia Jemu nayczulszey wdzięczności za postępowania szlachetne i przyiacielskie, któreś okazywał każdemu z dzielących trudy, i czasem przykrą powinność służby. — Przezorność i trafność z iaką umiesz poznawać charaktery i dawać im przyzwoity kierunek, daią nam powod do żałowania, iż niemielismy zdarzenia znaydowania się pod zarządze-

niem iego na polu bitwy, gdzie zapewne dobrowolna iego ku służbie gorliwość, mogłaby lepiey okazać w oczach zwierzchności tak długoletnie iego doswiadczenie, ciągłą służbę i trudy, za któremi nastąpiona utrata zdrowia i skład prywatnych okoliczności, zmuszaią go do oddalenia się. Serdecznie czuiemy tę stratę i nieznayduiemy dostatecznych wyrazów do oswiadczenia należytey mu wdzięczności, oraz wyrażenia przywiązania naszego. »

« Mam honor bydź s prawdziwem uszanowaniem i naygłembszą uniżonością i t. d.

Karol Grabbe,
Maior Tulskiego pieszego pułku.

z *Sienna* 20. Kwietnia 1817 roku.

Odpowiedz.

« Towarzystwo Państwa Oficerów pułku Tulskiego, którego dotąd miałem szczęście bydź dowodzcą, a który teraz poruczony iest zarządzeniu WPana, ofiarowało mnie przy uwolnieniu od służby puhar srebrny w dowod przywiązania swoiego. Przyiąwszy takowy iak od przyiacielskiey rodziny, upraszam WPana abyś raczył przyiąc na siebie oswiadczenie im moiey nayżywszey wdzięczności Na większą oni zasługuią zapewna z mey strony aniżeli ia zasłużyć mogłem przez krótki przeciąg czasu; oprócz dokładnego albowiem wypełniania obowiąsków swoich w służbie, szlachetne ich postępowania przeszły wszelkie moie nadzieie. — Poglądaiąc teraz z naytkliwszem uczuciem na ten pomnik skończoney mey służby w tak szanownem gronie, wręczam ie WPanu iako moich przyiacioł. — Przekonany iestem, iż czas późnieyszy da widzieć w kazdym s członków tego szlachetnego towarzystwa, prawdziwe cnoty i wielką gorliwość ku służbie, niemylne cechy Rossyyskich rycerzy. »

Mam honor bydź i t. d.

Jan Mamonów.

w *Siennie* 1817 roku Maia 6. dnia.

— W przeszłą Sobotę był bal u *Nayiaśnieyszego Pana* w *Carskiem-Siele* w pałacu *Alexandrowskim.* W Niedziele zaś u *Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi Teodoyówny*, w letniey rezydencyi w *Pawlowsku.* — Piękne to mieszkanie mieści teraz w sobie oprócz *Cesarzowey Maryi* i *Wielkiego Xięcia Michała*, nowo zaślubionego *Wielkiego Xięcia Mikołaia* i *Nayiaśnieyszą Jego Małżonkę*, oraz dwór odpowiedniey świetności.

— Donoszą z Warszawy, iż Jenerał Rossyyski *Olsufijew* umarł tam dnia 7. b. m. po kilkudzienney chorobie maiąc wieku lat 37. Powszechnie był kochanym za życia, a po śmierci od wszystkich żałowany. Pogrzeb iego odbył się 9 t. m. ze wszelkiemi honorami należnemi tak wysokiemu stopniowi w obecności Oficerów i osob cywilnych z obydwóch narodów.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 8. *Lipca*.

Postanowienia Namiestnika Królewskiego, o Administracyi Policyi Lekarskiey.

(Dalszy ciąg.)

Art. 17. Akuszer chcący uzyskać pozwolenie praktykowania swey sztuki, ma odbyć w Wydziale Akademicznym Lekarskim kurs anatomiczny z iedney lekcyi składaiący się, stosownie do sztuki położniczey, w przytomności Professora Anatomii i Professora sztuki położniczey. Protokół tego kursu przez Dziekana Wydziału Akademicznego Radzie Ogólney Lekarskiey odesłany, a Kandydat do zdania ścisłego examinu z wiadomości teorycznych, przez też Radę wezwany zostanie.

Art. 18. Dla Akuszerki życzącey sobie wyiednać pozwolenie do praktyki, dostateczny będzie examen w Kommissyi Examin. właściwego Województwa; tam udowodnić powinna znaiomość grubszey Anatomii, i posiadanie wiadomości teorycznej całey sztuki położniczey, praktyczna zaś iey wiadomość ma się tylko do czynności ręcznych rozciągać. Po odbytym examinie Kommissyia Examin. Woiewódzka postąpi według przepisów powyżey w art. 16 obiętych.

Akuszerki w mieście stołecznem *Warszawie*, i w miastach, gdzie są tego rodzaiu Instytuta babienia, nie przez Kommissyie Examin. Woiewódzkie, lecz w założonych na ten koniec Instytutach położniczych examinowane będą. Właściwa Kommissyia Examin. Woiewódzka o każdym tym examinie uwiadomioną bydź powinna, dla postąpienia stosownie do przepisów w art. 16 obiętych.

Art. 19. Aptekarz dla udowodnienia swey zdatności winien odbyć kurs Chemiczno-farmaceutyczny w Wydziale Akademicznym Lekarskim Warszawskim, w przytomności Professora Historyi Naturalney, Chemii i Farmacyi, po którym ukończonym i po przesłaniu protokółu przez Dziekana Wydziału Radzie Ogólney Lekarskiey, Kandydat przed tąż Radą dla uzyskania świadectwa ścisły examen z teoryi odprawić obowiązany. Żadaiący pozyskać pozwolenie do praktyki iako Prowizorowie czyli Zastępcy Aptekarzy, podlegaią temu samemu examinowi co Aptekarze: chcąc u-

trzymywać na siebie Aptekę, obowiązani są tylko pozyskać na iey założenie oddzielne pozwolenie.

Art. 20. Osoby chcące trudnić się iedną szczególną operacyią, iako to: Dentysty, Okulisty i tym podobną, ponieważ nie są za Chirurgów pierwszego rzędu uważani, maią tylko odbyć kurs w Wydziale Akademicznym Lekarskim Warszawskim, lekcyi Anatomiczney, i Chirurgiczney tey części ciała, którey leczenie chcą przedsiębrać, a to w przytomności Professorów Anatomii i Chirurgii. Protokół kursu również Dziekan przesyła Radzie Ogólney Lekarskiey, a ta ściśle examinuie Kandydatów z teoryi.

Art. 21. Lekarze trudniący się leczeniem chorób wszelkiego rodzaiu zwierząt, przez Radę Ogólną Lekarską z wiadomości o budowach ciał szczególnych zwierząt, ich chorobach i sposobach leczenia examinowani ściśle bydź powinni.

Art. 22. Konowałowie, czyli trudniący się leczeniem chorób iednego tylko rodzaiu zwierząt, złożą examen z przedmiotu swego w Kommissyi Examin. właściwego Woiewództwa.

Art. 23. Gdyby Doktor praktyczny chciał przytém trudnić się częścią sztuki lekarskiey, w pozwoleniu iego nie obiętą, winien wprzód odbyć examen, dla osób w teyże części praktykuiących przepisany. I tak, Doktor życzący sobie bydź razem Chirurgiem, odbędzie kurs Anatomiczny i Chirurgiczny, oraz ścisły examen z Chirurgii tak, iak Chirurg pierwszego rzędu; ieśli zas chce się trudnić iakową operacyią lub sztuką położniczą, złoży examen iako Operator albo Akuszer etc.

Art. 24. Równie Chirurg pierwszego rzędu, ieżeli chce używać praktyki sztuki położniczey, obowiązany iest okazać przez examen zdatność iako Akuszer.

Art. 25. Każdy Lekarz, życzący sobie posiadać urząd Lekarza Obwodowego, lub mieyskiego, oprócz examinu swego, podlega iescze examinowi wedle Postanowienia Naszego pod dniem 12. Listopada r. z. w Kommissyi Examin. Woiewódzkiey lub Naywyższey, z Anatomii, Historyi naturalney, Chemii, Medycyny prawney i zwierzęcey; który zaś z Lekarzy Obwodowych lub mieyskich chce dostąpić urzędu Fizyka Woiewódzkiego, nayściśley z Chirurgii, sztuki położniczey i Medycyny policyyney examinowany bydź powinien.

Art. 26. Chirurg pierwszego rzędu, chcący zostać Chirurgiem Woiewódzkim, oprócz właściwego examinu, obowiązany iest dowieść zręczności w rozczłonkowaniu praktycznem, iako też wiadomości o wszelkich skaleczeniach powierzchownych i obeyrzeniach.

(*Dokończenie późniey.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Z Hamburga, 10. *Lipca*.

Otrzymaliśmy doniesienia prosto z Ameryki, które są datowane pierwszych dni Czerwca n. s.

— Między innemi piszą: iż pomnik wspaniały ma bydź wystawiony na cześć *Washingtona*.

— W okolicach *Quebeku* pierwszych dni Maia wody były iescze okryte lodem.

— Pan *Cobbet* nieznayduie u *Demokratów* Amerykańskich takiego przyięcia, iakiego się spodziewał. Utrzymuią tam i wierzą, iż można się obeyść bez niego.

— W Prowincyiach Stanów ziednoczonych iest sześć Dyecezyi Katolickich, a tylko dwa Seminaryia. Jezuici maią dóm w *George Town* i nowiciat w *Whitemarsh*. Maią zamiar założyć drugi w *Washingtonie*. Wiele klasztorów i zakonów poddane są ich rządom i Dominikanom. Akademiia Frankfortska w stanach *Kentuki* iest pod dyrekcyią Pana *O'hara*, Professora Katolickiego, liczy w sobie 172 uczniów. Kościoł Swiętego *Patrycyiusza* niedawno zbudowany w *Nowym Yorku*, iest iednym z naypięknieyszych gmachów w tem mieście, kosztował iak powiadaią 95,000 dallarów. Do Dyecezyi iego należą Stany *Kentuki*, *Tenessee*, *Ohio* i inne powiaty. Liczba Katolików mieszkaiącyh w Stanach Ziednoczonych, iest bardzo znaczna. W Stanach samych *Kentuki* iest ich 14,000.

NEKROLOG.

Gazeta Warszawska ogłosiła niedawno zgon JW. Józefa *Wielhorskiego*, Jenerała Dywizyi, Senatora Woiewody. Mąż ten z oyca JW. Michała *Wielhorskiego* Kuchmistrza W. K. i matki JW. Izabelli z *Ogińskich Wielhorskiey* spłodzony, urodził się w *Horochowie* Woiewództwie natenczas Wołyńskiém dnia 1. Listopada 1759 roku. Troskliwi o oświecenie syna swego rodzice, przykładem *Zamoyskich* i *Tarnowskich*, wysłali go za granicę, gdzie w *Caen* i w *Paryżu* w różnych wydoskonaliwszy się naukach, powrócił w dom rodzicielski w towarzystwie sławnego z dzieł X. *Mably*, który nastepnie dopełnieniem instrukcyi i wychowaniém ucznia swego zaiął się. Przy pierwszém zabłyśnieniu szczęśliwych dla Polski czasów,

pospieszył młody *Wielhorski* do oyczystych zaciągnąć się znaków, w których, stopniami doszedł do rangi Rotmistrza pułku lekkiego Królewskiego szefostwa Xięcia Józefa *Poniatowskiego*.

W pamiętney woynie 1794 dwie od Naywyższego naówczas Naczelnika siły zbroyney narodowey Tadeusza *Kościuszki* otrzymał nominacyie; iednę dnia 15. Kwietnia w obozie pod *Bosutowem*, na Pułkownika pułku czwartego przedniey straży; drugą dnia 8. Maia w obozie pod *Połańcem* na stopień Jenerał-Maiora woyska Koronnego. Przed końcem iescze tey za wolność, całośc i niepodległość walki, wysłany do *Paryża* z polecenia Rządu Jenerał *Wielhorski*, gdy cały kray nasz później zaiętym został, i Polska przestała bydź Polską, iuż do niey nie wracaiąc, wkrótce, iednym zawsze pałaiący duchem, wszedł do tych sławnych legionów, które zgasłego narodu, bohatyrskiém usiłowaniém przeciągaiąc historyią, ściągnęły na siebie uwagę Mocarstw Europeyskich, i przez krwawe ofiary i czasem niezatarte bliźny, dobiły się nakoniec chwały utrzymania nazwiska, które kiedyś miało bydź przez Naywspanialszego zwycięzcę naszego wskrzeszoném. Wszedłszy do nich przebył różne z niemi koleie, aż do roku 1802, w którym na spoczynek do oyczystych powrócił siedlisk. Czekała go tu nagroda za cnotliwe prace, czekał go związek z osobą, która odtąd wszystkie iego podzielaiąc chwile, miała się stać życia iego ozdobą, a w nastać maiących bolach i cierpieniach iedyną pociechą i osłodzeniém. Jakoż w roku 1803 zawarł Jenerał *Wielhorski* dozgonne śluby z JW. Salomeą *Dembińską* córką JW. Franciszka *Dembińskiego*, Starosty Wolbromskiego i JWzney Urszuli z *Morstinów Dembińskiey*. — Nie długi był ten odpoczynek na łonie pokoiu i miłości. Nowe dla Polski gdy zaiaśniały nadzieie, nie mógł *Wielhorski* w nieczynności pozostać. Rozmaicie w różnych wydziałach Rządu Xięztwa Warszawskiego używany, przeszedł koleią stopnie i urzędy Członka Rady Centralney woysko Gallicyyskie organizuiącey, Radcy Stanu, Jenerała Dywizyi, Dyrektora Jeneralnego żywności, Dyrektora Administracyi woyskowey i Zastępcy Ministra Woyny. Nadeszła nakoniec chwila i zupełnego nadziei naszych zniszczenia i cudownego zarazem onych wskrzeszenia, kiedy zwycięzkim ozdobiony wawrzynem wstąpił *Alexander* do murów zdziwionego *Paryża*, kiedy dłoń iego niezachwianym w wierności i w stałém przetrwaniu Rycerzom naszym podana, nam oyczyznę, Rossyianom sprzymierzeńców, a Wskrzesicielowi naszemu nieśmiertelną sławę zapewniła; wezwany na członka do tworzącego się Komitetu Woyskowego, poszedł z innemi *Wielhorski* za głosem, wdzięczności, nadziei, i przekonania; a gdy po nowych zaburzeniach, i po nowém uspokoieniu, uyrzała nareszcie stolica nasza, i Polska Króla i Pana swego, potróyny z rąk łaskawego Monarchy odebrał *Wielhorski* zasczyt; został bowiem Ministrem Woyny i Kawalerem Orderu *Orła białego*. * Był to ostatni wieniec nagrody dla spracowanego i długiém cierpieniem skołatanego Męża. — Wkrótce słabość zdrowia nie pozwoliła mu dłużey na stopniu Ministra Woyny pozostać. Uwolniony łaskawie, czas nieiaki poczuł pokrzepione siły, ale nie długo tém cieszył się polepszeniem; wkrótce coraz mocniey zapadaiąc na zdrowiu, pomimo wszelkich zabiegów naysławnieyszych Lekarzy, pomimo ciągłych naytkliwszych, i naytroskliwszych starań żony, dokonał użytecznego i chwalebnego życia swego na dniu 24. Czerwca o godzinie 5 wieczorem, zostawuiąc po sobie nieutuloną w żalu Małżonkę i dwoie dzieci, to iest, syna *Jana Nepomucena* i córkę *Maryiannę*. Zwłoki spoczywaiącego w Bogu pochowane zostały w kościele *S. Krzyża*, dokąd przy pogrzebowym obrzędzie towarzyszyć im raczył J. C. Mość Wielki Xiąże *Konstanty* na czele wszystkich Jenerałów, Pułkowników i Oficerów w *Warszawie* znayduiących się. — Takie było życie taki koniec Józefa *Wielhorskiego*. — W obrazie losów człowieka wszystko iest zmienne i znikome: powstaia i snuią się iedne za drugiemi postacie, i iedne po drugich nikną, innego po sobie nie zostawuiąc śladu, prócz pamięci cnot i usług dla oyczyzny i ludzkości pełnionych. Wspomnienie cnoty nową cnotę rodzi; obyśmy zatém tak żyli, i tak kończyli, aby imie nasze przez wdzięczność współziomków zachowane, naypóźnieyszym następcom za wzór podawane bydź mogło!

Kurs Peterzburgski pieniędzy. Lipca 18. dnia 1817.	Assygnac.		Srebrne.	
	Rble.	Kop.	Rble.	Kop.
Dukat Hollanderski	11	50	—	—
Rubel srebrny	3	80	—	—
Assygnata storublowa	—	—	26	—

W St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.